

<http://www.centrumprasowe.net/article.php?story=20061120150322429>

Logistyka miejska

pon 20 lis 2006 15:03:22 CET

Autor: Wojciech Zalewski

Dlaczego w porannym szczycie tramwaje poznańskiej "Pestki" nie są w stanie przewieźć wszystkich pasażerów? Czy tramwaj powinien stać się pociągiem podmiejskim? Zakorkowane ulice to efekt błędów w sterowaniu ruchem czy wadliwej infrastruktury? Między innymi na te pytania starano się odpowiedzieć podczas III Studenckiej Naukowej Konferencji "Logistyka Miejska" zorganizowanej przez studentów Wyższej Szkoły Logistyki w Poznaniu.

Już od początku dyskusja nabrała rumieńców. Dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego Wojciech Tulibacki po wygłoszeniu wykładu na temat „Problemów rozwoju komunikacji miejskiej w Poznaniu” został zasypany pytaniami. Uczestnicy konferencji mieli wiele pytań dotyczących rozwoju infrastruktury tramwajowej i autobusowej, od ogólnych obszarów rozwoju po elementy szczegółowe, takie jak szerokość poszczególnych przystanków. Okazało się, że poznańska „Pestka” jest najrentowniejszą linią tramwajową w Europie, a i tak nie jest w stanie w sposób płynny zabierać wszystkich pasażerów w porannym szczycie komunikacyjnym. Wynika to z faktu, że z poznańskiego szybkiego tramwaju korzysta coraz większa liczba Poznaniaków, nawet z odległych północnych rejonów miasta.

Uczestnicy konferencji dyskutowali także na inne tematy. Wypunktowano przewagę komunikacji miejskiej nad prywatnymi środkami transportu. Zaznaczono, że najlepszym rozwiązaniem dla komunikacji podmiejskiej byłoby wprowadzenie pociągów dowożących mieszkańców okolicznych miejscowości po torach PKP, które w mieście wjeżdżałyby na tory tramwajowe i funkcjonowały jak klasyczny tramwaj.

Sporo uwagi poświęcono błędom w sterowaniu ruchem drogowym. Okazało się, że zakorkowane ulice nie muszą wcale być efektem źle zorganizowanej infrastruktury miejskiej, ale często wynikają z wadliwego oznakowania, konfliktów pomiędzy oznaczeniami oraz źle zorganizowanej tymczasowej organizacji ruchu w trakcie remontów. Czynniki te mają zasadniczy wpływ nie tylko na płynność przepływu pojazdów, ale również bezpieczeństwo uczestników ruchu. Wszyscy uczestnicy konferencji zgodzili się, że na tym ostatnim nie wolno oszczędzać.

Ciekawą prelekcję zaprezentowali studenci Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, którzy zwrócili uwagę na potrzebę rozwijania telematyki w Polsce. Dziedzina ta pokazuje, że zamiast rozbudowywać infrastrukturę transportową, lepiej optymalizować sam proces transportu. Idea ta sprawdziła się już na Zachodzie, więc rozwiązania te wdrożyć także w naszym kraju.

- Konferencja odbywa się corocznie i cieszy się coraz większym zainteresowaniem - mówi Wojciech Zalewski rzecznik prasowy Wyższej Szkoły Logistyki – Organizacja przepływu osób i towarów we wszystkich miastach wygląda inaczej. Dzięki konferencji mamy szansę wymieniać się doświadczeniami i prezentować różne rozwiązania zmierzające do poprawienia

efektywności. Duże znaczenie ma także integrowanie się środowiska logistycznego podczas takich wydarzeń.

Wśród uczestników konferencji znalazły się firmy na co dzień zajmujące się logistyką miejską: MPK Poznań, PKP Cargo i Wandalex, a także Instytut Logistyki i Magazynowania. Najliczniej reprezentowane były jednak koła naukowe skupiające pasjonatów tej dziedziny z przeróżnych ośrodków akademickich: Wyższej Szkoły Logistyki, Politechniki Poznańskiej, Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Politechniki Wrocławskiej.